

energiczne przedstawienia celem obrony życia i mienia swoich poddanych i to tembardziej, że rozruchy gotowe przybrać charakter nie tylko agrarny, ale mogą także przenieść się na całą Rumunię a nawet i na miasta, gdzie mieszka dużo cudzoziemców.

Rzecz prosta, iż żydowska ludność z Rumunii, steroryzowana w okropny sposób, ucieka masami

muńskich, trzecie — widok miasteczka Bordużeni, czwarte wreszcie — zbiegów w Suczawie.

* * *

W chwili zamknięcia numeru nadchodzą straszne wieści z Rumunii. Pożar rewolucyjny obejmuje kraj cały, władze wojskowe okazują się zupełnie niedorodkami do zadania, miasta Bukareszt i Jassy są zagrożone, a rozruchy agrarno antysemityczne dosięgły już Dunaju.

Bawiący na kuracji zagranicą po ciężkiej, świeżo przebytej chorobie, król Karol usunął dotychczasowego prezydenta ministrów Kantakuzena, z partii konserwatywnej, a powierzył utworzenie nowego gabinetu Sturdzy, jednemu z przywódców liberałów, którzy postawili na swoim. Po zgłiszczach, trupach i przez potoki krwi dobili się władzy! Koniec końców, pokazało się, że Rumunii, podobnie jak i innym państwom bałkańskim, dużo brakuje, aby mogły się liczyć do rzędu państw kulturalnych, które zabezpieczają dostatecznie całość życia i mienia swoich i obcych poddanych.

Zasłużony ziemianin.

W Ciechanowie zmarł niespodziewanie po jednodniowej chorobie śp. Stanisław Chelchowski, prezes założonego dopiero przed kilkunastu dniami w Warszawie Centralnego Towarzystwa rolniczego, a były poseł do pierwszej Dumy. Nieboszczyk należał do najwybitniejszych ziemian Królestwa Polskiego. Urodzony w roku 1866 w majątku rodzinnym Chojnowie w pow. przasnyskim, po ukończeniu wydziału matematyczno-przyrodniczego na uniwersytecie warszawskim, osiadł w majątku rodzinnym w 1888 r., by oddać się pracy na roli. Obok praktycznych zajęć gospodarskich, Chelchowski poświęcał się pracom na niwie wiedzy przyrodniczej i znany był jako stały współpracownik „Wszechświata”, „Gazety rolniczej”, „Encyklopedyi rolniczej”. Żywy udział brał nieboszczyk w pracach Towarzystw rolniczych. W 1897 powołano go na wiceprezesa, a w 1899 na prezesa sekcji rolnej. Na tem stanowisku, zarówno jak na stanowisku prezesa plockiego Tow. rolniczego zmarły rozwinął działalność bardzo owocną. Zeszłego roku

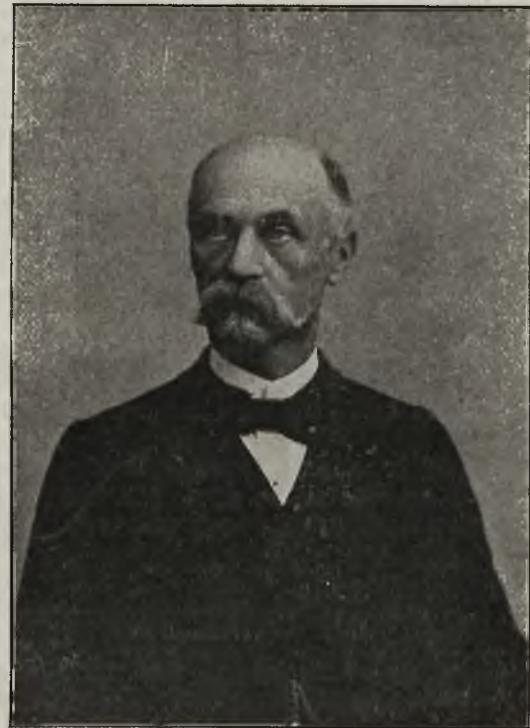
współobywatele wybrali zasłużonego ziemianina posłem do pierwszej Dumy. W tym roku Chelchowski nie chciał już przyjąć mandatu do drugiego parlamentu rosyjskiego, uważając w tej chwili za najważniejsze zadanie swoje wprowadzenie w życie Centralnego Tow. rolniczego, którego dojście do skutku zawdzięczać należy głównie jemu właśnie. Słusznie Rada Towarzystwa obrała go prezesem tej ważnej instytucji ziemiańskiej. Niestety zale-



Zasłużony ziemianin: Śp. Stan. Chelchowski, były poseł do Dumy.

za granicę a mianowicie na Bukowinę, do najbliższego kraju, gdzie może szukać ocalenia.

Pierwsze ze zdjęć, jakie dziś podajemy, a dokonanych przez naszego specjalnego korespondenta, przedstawia zbiegów w pogranicznych Ickanach, drugie — austriackich żandarmów na granicy, broniących, aby ludność pograniczna bukowinańska nie łączyła się z bandami rabujących chłopów ru-



Fot. J. Golcz.

Tajemnicze morderstwo: Śp. Stan. Bagniewski, urzędnik Tow. kred. ziem. w Warszawie.

dwie po kilkunastu dniach istnienia Towarzystwa śmierć nieubłagana zabrała dzielnego prezesa z grona towarzyszy prac obywatelskich.

Pożyteczna wycieczka.

Zaiste pożyteczną wycieczkę odbywają w tej chwili absolwenci działu budowlanego państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie. Wybrali się oni pod kierunkiem profesora Tadeusza Mostowskiego w podróż dla zwiedzenia urządzeń, które ich z fachowego punktu widzenia obchodzą, jako młodych budowniczych. W programie tej naukowej wycieczki, jest obejrzenie godnych poznania urządzeń budowlanych Wiednia i Budapesztu.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili na początek budowę portu w Nadbrzeziu, gdzie oprowadzał ich i objaśniał inżynier Jackowski. Następnie w Krakowie kierownik wycieczki, profesor Mostowski pokazywał swoim młodym towarzyszom co najciekawsze budowle.

Z Krakowa ruszyli uczestnicy wycieczki w dalszą drogę do Wiednia, poczem udadzą się do Budapesztu.

W czasie pobytu swego w naszym mieście absolwenci działu budowlanego fotografowali się wspólnie, a zbiorową tę grupę



Fot. W. Lis, Kraków.

Pożyteczna wycieczka: Absolwenci działu budowlanego państwowej szkoły przemysłowej ze Lwowa na wycieczce naukowej w Krakowie (ood arkadami Sukienic).